CODZIENNA

Gazeta Krakowska

Ner 301. Rok 1832

NIEDZIELA 11 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych. o godzinie 4 po południu w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA.
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... ,, 3
Ner pojedynczy...gr: 10
Za donie:od wier. gr:15

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° 0,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	27 6. 682	+ 3,0	+ 1,5	Zaden	Chmury	
10. 12	,, 5. 926	5,0	1,0	,,	Pochmurno	
3	,, 5. 057	5,6	1,6	,,	,,	
9	,, 4 407	+ 4,6	+ 2,0	,,	Mgła	

Część Urzędowa.

KRAKOW

W skutku polecenia Trybunału I. Inst: M. W. Krakowa z Okręgiem z dnia 21 Września b. r. N. 3595 zawiadomia Szanowną Publiczność, iż w d. 15 b. m. i r. odbędzie się sprzedaż inwentarza bydlanego i różnych ruchomości po ś. p. JX. Janie Kantym Zielińskim kommendarzu parafii Bobrek pozostałych; przez publiczną licytacyą w plebanii we wsi Borku w gminie okręgowey Borek. — Chrzanów 7 Listopada 1832 roku.

Dorau.

Część Nieurzędowa.

FRANCYA.

Król i Królowa opuszczą Neuilly 29 Października i odtąd będą ciągle mieszkać w Tuilleriach. *Jurnal des Débats* z d. 30 Października donosi: »Ratyfikacye traktatu zawartego między Anglią i Francyą wymienione zostały dnia 27 t. m. w Londynie. Tego samego dnia jeszcze wysłano statek parowy do Hollandyi z oświadczeniem wspomnionych mocarstw.» Gazeta *Neuvelliste* twierdzi, że podług treści wyżey wspomnionego traktatu, królowie Belgii i Hollandyi 2 Listopada mają ustąpić z mieysc, jakie zajął jeden na territorium drugiego. Gdyby ustąpienie to w oznaczonym czasie nie uskuteczniono, połączone flotty wypłyną 5 w celu uskutecznienia blokady, a gdyby i to nie pomogło, w tedy armia francuzka wkroczy do Belgii 15 t. m. i postąpi ku Antwerpii.

Dziennik *Constitutionel* zawiera następujące doniesienie o wywiezieniu xięcia Karola Brunświckiego: »Xiąże Karol miał poznać w Paryżu młodzieńca, który zupełnie do niego był podobny, tegoż namówił, aby się podjął grać jego rolę i dał się wywieść do Orbe w Szwaycaryi, on zaś tym czasem kilka dni zabawi w Paryżu dla dopięcia swych niektórych zamiarów. Młodzieniec przyjął tę propozycyą, a wziąwszy za to znaczną kwotę pieniędzy, odegrał naywyborniey przyjętą rolę. Przybywszy do Orbe był odwiedzany przez znakomite osoby, do których koleyno był zapraszany. Mistyfikacya ta trwała przez niejaki czas, aż do dania znaku przez prawdziwego xięcia; wtenczas Pseudo-

xiążę upatrzył czas i wymknął się z Szwaycaryi. (G.P.S.)

HISZPANIA.

Podług *Jurnal des Débats* d. 30 Października (który to dziennik nadzwyczayną otrzymaliśmy drogą) naypóźnieysza Nadworna Gazeta Madrycka ma zawierać dekret powszechney amnestyi dla wszystkich wykroczeń politycznych. Wyjęci są tylko ci co detronizowali króla w Sewilli, lub stanęli na czele woysk buntowniczych.

Słychać, że siódma część dóbr Kościelnych, według pozwolenią bullą Papiezką, jeszcze za panowania *Karola IV* udzielonego, dla dobra kraju, mianowicie dla rozszerzenia oświaty w Hiszpanii, przeznaczoną zostanie.

Wszyscy tu nawet mniey oświeceni, robią sobie wielkie nadzeje z teraźniejszego Ministeryum, które zbliża się do gabinetu Francuzkiego. Król *Ferdynand* postępując podług zasad gabinetu Tuilleryjskiego, spodziewa się, że we Francyi znajdzie wsparcie dla przyszłey rejentki Królestwa.

Wszyscy są zdziwieni temi i tym podobnemi zmianami które tu codzień zachodzą. Stronnictwo Karlistów Hiszpańskich jest jak piorunem rażone, nie śmie głowy podnieść. Ich rozesłani ajenci kręcą się po prowincyach, szczególniey w Katalonii. Przed kilku dniami wysłano kuryerów do rozmaitych dworów Europejskich. Ma jeszcze więcey nastąpić zmian w naszym gabinecie. Utworzone zostanie Ministeryum spraw wewnętrznych. Wszystkie fundusze krajowe mają należeć do Ministeryum skarbu, dla uniknienia tymczasowego bankróctwa skarbu. Królowa ustanowiła radę, która się składa z Xiążąt *Lorenzo* i *S. Fernando* i PP. *Cambronero* i *Martinez de la Rosa*. Mówią że PP. *Boria*, *Rodel*, *Cavanillos* i *Tadeo-Gil*, składający dotychczasową radę, zostali oddaleni. Hrabia *Espagna* ma także bydź oddalony, a nawet pójść na wygnanie. Wszyscy urzędnicy Dworu w r. 1823 pooddalani, zostali przywróceni.

Pan *Reineval* zdaje się bydź dobrze położony tak u Królowey jak u Ministrów. (D.A.)

NIEMCY

Z Moguncyi 21 *Października.*

Otrzymaliśmy doniesienie, że deputowani Nasauscy, którzy jak wiadomo, protestowali przeciw uchwałom ostatniego zgromadzenia stanów, zostali aresztowani i w twierdzy Maxburg osadzeni. Uwięzienie to nastąpiło w skutek postanowienia teraz wydanego, według którego ciż deputowani uznani są za winnych zbrodniczego zamiaru, podżegania do stawienia oporu prawom, unieważniając swemi publicznemi protestami, uchwalone przez mnieyszość przyzwolenie poboru podatków; dając zarazem sami zły przykład odmówieniem wypłacenia tychże podatków. (D.A.)

SZWECYA.

Sztokolm 12 *Października*

Gazeta Rządowa donosi, że dnia 7go b. m. zgromadzeni tu Sejmowi Kommissarze, od J. K. Mości przyjęci zostali najuprzejmiey, a Prezes, Pułkownik *Palmstierna*, miał mowę do Króla, winszując mu powrotu, nadmieniając o niedołężności i wzgardzie każdey myśli zmierzającey do osłabienia istniejącego związku między Królem i jego narodem. Król Jmć odpowiedział między innemi co następuje: — » Szwedzi w dawnych czasach tchnący żądzą zdobyczy, żądali, aby, jak oni mówili, ich Król był jedynem wodzem ich wojennych czynów, pierwszym zachęcicielem ich spokojnych zatrudnień. W owey odległey przeszłości ta sama prawica trzymała szale sprawiedliwości i oręż boju. Oświata przeznaczyła dla tych dwóch władz prawa, a dla utrzymania towarzyskiego porządku broniące ustawy, ograniczając samowolność, przypominały rządcy, że i on jest człowiekiem, lecz zarazem nie dozwoliła nikomu dobrowolnie złożoney zapominać przysięgi. Powszechnie utrzymują ludy, że polityka żadnych nie zna związków, że wykroczenia łagodnie karane bydź mają. Pobłażać powinien pojedynczy człowiek, cnotą jest przebaczać osobiste urazy, lecz skoro idzie o dobro ogólne, znika pobłażanie, a prawo staje się wyrocznią. Sprawiedliwość jest sprzymierzoną przyjaciółką siły, również jak ta jest tamtey podporą. Braterskie Państwa Skandynawii nie czują zazdrości ku innym Państwom, a rząd jest przekonany, że one ganią wszelki zamach naruszający spokojność dwojga narodów, zasyłających do niebios modły za szczęście świata. Szczęście, którego same doznają, wznieca w nich te życzenia.» (G. W.)